

Dr Katarzyna Górską

Uniwersytet Wrocławski

ORCID: 0000-0002-3773-3617

e-mail: katarzyna.gorska@uwr.edu.pl

Pojęcie dokumentu w prawie cywilnym — głos w dyskusji nad istotą regulacji art. 77³ k.c.

The concept of a document in civil law — a voice in the discussion on the substance of Article 77³ of the Civil Code

Streszczenie

Szeroka definicja dokumentu w art. 77³ k.c. ma charakter ramowy, o zasięgu systemowym. Każdy nośnik informacji umożliwiający zapoznanie się z jej treścią stanowi dokument, choć jednocześnie w obrocie może występować wiele jego różnych postaci. Artykuł omawia istotę regulacji art. 77³ k.c., starając się wyjaśnić kwestie sporne na tle dotychczasowego dorobku doktryny i orzecznictwa. Równoległym celem opracowania jest zwrócenie uwagi na to, że inne przesłanki przesądzają o istnieniu dokumentu, a inne o uznaniu dokumentu za prawidłowy, ważny lub kompletny.

Słowa kluczowe: dokument, dokument elektroniczny, trwałe nośnik, informacja, kopia

JEL: K15

Abstract

The broad definition of the document in Article 77³ of the Civil Code is of a framework nature, with a systemic scope. Every information carrier that allows to get acquainted with its content is a document, although many different forms of it can be found on the market at the same time. The article discusses the essence of the regulation of Article 77³ of the Civil Code, trying to clarify the disputed issues against the background of the existing *acquis* of doctrine and judicature. The parallel aim of the study is to draw attention to the fact that other premises determine the existence of the document and others determine that the document is correct, valid or complete.

Keywords: document, e-document, durable medium, information, copy

Wprowadzenie

Kodeksowa definicja dokumentu w prawie cywilnym obowiązuje od 8.09.2016 r. Tego dnia wszedł w życie art. 77³ k.c., w myśl którego „dokumentem jest nośnik informacji umożliwiający zapoznanie się z jej treścią”¹.

Uregulowanie pojęcia dokumentu w kodeksie cywilnym uzyskało zarówno pozytywne, jak i negatywne oceny doktryny. Z kolei przegląd orzecznictwa w tym zakresie wskazuje na to, że szeroka konstrukcja dokumentu spotyka się w nim z aprobatą. W tym kontekście kilka lat obowiązywania art. 77³ k.c. stanowi dobry pretekst, aby — mając na względzie zgłaszane w literaturze zastrzeżenia i uwagi oraz uwzględniając dotychczasowy dorobek judykatury — spróbować usystematyzować podstawowe kwestie związane z wprowadzeniem kodeksowej definicji dokumentu. Nie jest to jednak jedyny cel opracowania. Temat artykułu wynika również z potrzeby wyróżnienia uniwersalnych przesłanek ist-

nienia dokumentu. Nie ulega kwestii, że pojęcie dokumentu jest często stosowane w przepisach prawa zarówno materialnego, jak i procesowego. W wielu przypadkach z przepisów tych wynikają dodatkowe cechy, jakimi powinien się odznaczać dokument w konkretnym kontekście regulacyjnym. Z tego powodu uzasadnione jest ustalenie konstytutywnych elementów dokumentu oraz zasygnalizowanie konieczności odróżniania ich od innych elementów, wymaganych w świetle przepisów szczególnych.

Ramowy charakter dokumentu

Z uwagi na powszechność występowania dokumentów w obrocie prawnym i różnorodność ich zastosowania warto w pierwszej kolejności poddać ocenie założenie prawodawcy dotyczące ustalenia jednolitej konstrukcji dokumentu².

Aby zrealizować to założenie, ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie definicji określającej konstytutywne cechy dokumentu, które powinny charakteryzować każdy dokument bez względu na to, w jakim kontekście prawnym się pojawia. Jednolita konstrukcja dokumentu nie oznacza, że w każdym przypadku, w którym przepisy posługują się tym terminem, jego znaczenie będzie identyczne. Nieprecyzyjne jest jednak twierdzenie części przedstawicieli doktryny, iż dokument na gruncie art. 77³ k.c. oraz dokument w rozumieniu innych przepisów (np. art. 78 § 1 k.c., czy art. 77² k.c.) mają odmienne znaczenie (tak Strzebinczyk, 2016, s. 219). W zależności od określonego kontekstu regulacyjnego możliwe jest wprowadzenie wyróżnienia różnych postaci (kategorii) dokumentów, jednak każda z nich musi mieć wspólne cechy, wymienione w art. 77³ k.c. Szczegółowa specyfikacja tych postaci nie wydaje się w tym miejscu zabiegiem celowym, choćby z uwagi na wielość potencjalnych kryteriów wyodrębnienia³. Istotna jest sama świadomość, że w niektórych przypadkach dokument powinien zostać sporządzony w określony sposób. Mogą od tego zależeć pewne skutki prawne, np. te związane z zachowaniem przewidzianej formy oświadczenia woli lub z dopuszczalnością dokonania na ich podstawie wpisu w stosownym rejestrze. Jednocześnie, z uwagi na autonomiczny charakter definicji z art. 77³ k.c., każdy nośnik informacji umożliwiający zapoznanie się z jej treścią ma status dokumentu. W rezultacie nośnik odpowiadający cechom wskazanym w art. 77³ k.c. pozostaje dokumentem, nawet jeśli nie ma innych właściwości wymaganych w określonym kontekście prawnym. Trafny jest więc pogląd, zgodnie z którym pojęcie dokumentu należy odróżnić od formy czynności prawnych, a w konsekwencji możliwe jest sporządzenie dokumentu, z równoczesnym naruszeniem formy szczególnej wymaganej dla oświadczenia (Szostek, 2016, Nb 25; Tomczak, 2017, s. 317).

W piśmiennictwie pojawiło się zdanie, że duży stopień ogólności definicji zawartej w art. 77³ k.c. i związana z tym konieczność ustalania znaczenia tego terminu w każdym przypadku posłużenia się nim w przepisach prawa podważa sens wprowadzenia tej definicji do kodeksu cywilnego (Grykiel, 2018, Nb 27). Nie można się z tym zgodzić. Dokument w prawie cywilnym przez długie lata funkcjonował jako termin języka prawniczego, a jego sprecyzowanie pozostawiono nauce prawa. Dostrzegając zjawisko dywersyfikacji tego pojęcia, rozróżniano w doktrynie dokument w znaczeniu szerokim i ścisłym⁴. W pierwszym przypadku przez dokument rozumiano każdy przedmiot (nośnik) zawierający zapis myśli ludzkiej w jakiegokolwiek postaci. Z kolei w znaczeniu ścisłym za dokument uznawano tylko taki przedmiot, na którym określona wypowiedź była utrwalona w postaci pisma. Zdecydowana większość dokumentów, którym można było przypisać znaczenie prawne, miała tę właśnie postać. Wąskie pojęcie dokumentu pokrywało się również z powszechnym wyobrażeniem na jego temat. Znaczenie dokumentu na gruncie prawa nie odbiegało zatem istotnie od jego rozumienia w języku potocznym. Stan ten zaczął ulegać zmianie wraz z rozwojem technologii i pojawieniem się różnych postaci komunikacji elektronicznej. Między innymi z tego względu zasadne było jednoznaczne ustawowe

określenie, że dokument może mieć również postać niematerialną. Jak bowiem trafnie dostrzeżono w literaturze, „potrzeba stanowienia przepisów prawa nie zawsze wiąże się z koniecznością zmiany regulacji już istniejących, ale jest uwarunkowana również tym, aby te przepisy w sposób autorytatywny dookreślać i objaśniać” (Radwański, 2005, s. 1293)⁵. Nowelizacja kodeksu cywilnego nie zmierzała do narzucenia jednego sposobu postrzegania dokumentu we wszystkich możliwych obszarach jego występowania. Byłoby to zarówno niecelowe, jak i niemożliwe. Ramowy charakter kodeksowej definicji dokumentu ma natomiast istotne zalety. Nie tylko wyznacza minimalne wymogi istnienia dokumentu (Górska, 2016a, s. 47), ale również pozwala na to, aby dokument był instytucją elastyczną, o szerokim zakresie zastosowania (Grochowski, 2017, s. 821)⁶.

Znaczenie definicji dokumentu w systemie prawa cywilnego

Definicja dokumentu została usytuowana w ramach regulacji poświęconej formie czynności prawnych, wywołując tym samym dyskusję co do zakresu i charakteru jej oddziaływania.

Należy przede wszystkim stwierdzić, że umiejscowienie definicji dokumentu, choć podyktowane potrzebą doprecyzowania elementów formy dokumentowej (art. 77² k.c.), nie ogranicza jej sensu normatywnego tylko do tego obszaru⁷. Jak trafnie dostrzeżono w orzecznictwie, definicja zawarta w art. 77³ k.c. ma charakter ogólny i z jej brzmienia nie da się wywieść uzasadnionego wniosku, że jest ona skonstruowana tylko na potrzeby art. 77² k.c. (zob. uzasadnienie wyroku WSA w Warszawie z 14.03.2019 r., III SA/Wa 873/18, Legalis). Tym bardziej nie można podzielić zdania, że chodzi tu wyłącznie o odrębną pod względem techniczno-prawnym (także względem formy dokumentowej) formę złożenia oświadczenia woli (tak Strzebinczyk, 2016, s. 219). Zważywszy na to, że ramowy charakter definicji nie jest przypadkowy, szeroka konstrukcja dokumentu wykracza zarówno poza problematykę formy, jak i w ogóle oświadczenia woli.

Kodeksowa definicja dokumentu bezsprzecznie ma znaczenie dla stosunków materialnoprawnych. Świadczy o tym nawet nie tyle zawarcie tej definicji w kodeksie cywilnym, ale skutki, jakie wywołuje w obszarze stosunków cywilnoprawnych. Obejmują one nie tylko relacje związane z formą oświadczenia woli, ale również te, które wiążą się z wykonaniem różnego rodzaju praw i obowiązków podmiotów stosunków cywilnoprawnych⁸.

Dla ustalenia, iż art. 77³ k.c. ma charakter materialnoprawny, nieistotny wydaje się natomiast sposób, w jaki skonstruowano definicję dokumentu. Nie można się zgodzić z poglądem, że inne cechy kwalifikują dokument z punktu widzenia prawa materialnego (informacja), a inne z punktu widzenia prawa procesowego (nośnik). Oba te elementy są bowiem ze sobą nierozdzielnie splecione. Nośnik nie może być uznany za dokument, jeśli nie zawiera informacji. Po-

dobnie nie stanowi dokumentu informacja nieutralna na jakimkolwiek nośniku⁹. To, co ewentualnie różni dokument w rozumieniu prawa materialnego i procesowego, to nie konstrukcja, a funkcje, które ów dokument realizuje¹⁰. Z tego względu stwierdzenie, iż przyjęta w Kodeksie cywilnym definicja dokumentu, w której elementem eksponowanym jest nośnik informacji, a nie sama informacja, predestynuje ją jako właściwą wyłącznie dla stosunków procesowych, wydaje się zbyt daleko idące (tak Kocot, 2016, s. 8)¹¹.

W związku z umiejscowieniem definicji dokumentu w księdze pierwszej Kodeksu cywilnego jej zastosowanie dotyczy również stosunków cywilnoprawnych uregulowanych poza Kodeksem cywilnym¹². Co do zasady we wszystkich przypadkach, w których materia ta znajduje uregulowanie w ustawach pozakodeksowych, a ustawodawca posługuje się w nich terminem „dokument”, należałoby go rozumieć tak, jak określa to art. 77³ k.c.¹³. Jednak i w tych sytuacjach ramowy charakter kodeksowej definicji dokumentu oznacza, że ustawodawca zachowuje możliwość doprecyzowania w przepisach szczególnych cech, jakimi dokument powinien się charakteryzować w oznaczonych stosunkach prawnych¹⁴. W szczególności, jeżeli w przepisach szczególnych przewidziana jest odrębna definicja dokumentu, to należy ją uznać za wiążącą w obrębie stosunków wyznaczonych przez dany akt prawny¹⁵. Sprzeczne z zasadami prawidłowej legislacji są natomiast przypadki, w których przepisy szczególne używają terminu „dokument”, pomijając jego znaczenie wynikające z art. 77³ k.c.¹⁶.

Szeroki zasięg oddziaływania definicji dokumentu skłania do zadania pytania o sposób, w jaki wprowadzenie art. 77³ k.c. wpłynęło na rozumienie tego pojęcia na gruncie przepisów szczególnych prawa cywilnego. Przegląd orzecznictwa wskazuje, że taki wpływ ustawowej definicji dokumentu jest praktycznie niezauważalny. Nie oznacza to jednak, że nie istnieje. Brak orzecznictwa jest raczej dowodem na to, że wprowadzona regulacja nie wywołała jak dotąd problemów interpretacyjnych. W szczególności nie potwierdziły się artykułowane w literaturze obawy, zgodnie z którymi szeroka definicja dokumentu miałyby wprowadzić wątpliwości co do rozumienia zwykłej formy pisemnej na gruncie art. 78 § 1 k.c. lub formy pisemnej z datą pewną, o której mowa w art. 81 § 2 pkt. 2 k.c. (Grykiel, 2016, s. 239)¹⁷. W judykaturze brak jest również odzwierciedlenia dla wyrażonych w literaturze zastrzeżeń, iż brzmienie art. 77³ k.c. jest niespójne z definicją dokumentu elektronicznego ustaloną w art. 3 pkt. 35 rozp. eIDAS (Kocot, 2016, s. 9).

Analizując charakter art. 77³ k.c., nie można nie dostrzec jego oddziaływania także na stosunki procesowe. Należy tu podzielić pogląd o systemowym znaczeniu komentowanej definicji (Strugała, 2019, s. 217). Na gruncie postępowania cywilnego ramy wyznaczonej w art. 77³ k.c. konstrukcji identyfikują przedmiot, który może zostać dopuszczony jako dowód z dokumentu, a także — w powiązaniu ze stosownymi regulacjami k.p.c. odnoszącymi się do konkretnych postaci dokumentu — determinują sposób jego przeprowadzenia¹⁸. To właśnie na gruncie postępowania dowodowego widać szczególną doniosłość rozszerzenia znaczenia dokumentu.

Wreszcie, wypada zauważyć, iż znaczenie definicji dokumentu zdaje się również wykraczać poza stosunki prawa cywilnego. Jak bowiem dostrzeżono w orzecznictwie, art. 77³ k.c. może w pewnych okolicznościach wpływać na ustalanie znaczenia terminu „dokument” na gruncie innych gałęzi prawa, np. podatkowego¹⁹.

Przesłanki istnienia dokumentu

Jak już wspomniano, art. 77³ k.c. zawiera ramową definicję dokumentu, określając jego elementy konstytutywne. W świetle tego przepisu przesłanki istnienia dokumentu są stałe i niezmiennie. Wynikające z nich cechy powinny charakteryzować każdy dokument bez względu na to, w jakim kontekście zostanie sporządzony. Cechy te muszą też wystąpić kumulatywnie. Brak choćby jednej z nich oznacza stan równoznaczny z nieistnieniem dokumentu, polegający na tym, że dany dokument w ogóle nie powstaje albo dojdzie do utraty jego statusu²⁰. Co do zasady, stwierdzenie cech warunkujących byt dokumentu powinno nastąpić na moment jego wykorzystania w obrocie.

Zgodnie z komentowaną regulacją dokumentem jest nośnik informacji umożliwiający zapoznanie się z jej treścią. Definicja eksponuje rolę nośnika jako elementu konstytuującego dokument²¹. Aby jednak nośnik stanowił dokument, musi zawierać informację oraz musi umożliwiać zapoznanie się z jej treścią. Byt dokumentu jest wobec tego ściśle uzależniony od zaistnienia trzech elementów: po pierwsze — substratu dokumentu (jakim jest nośnik), treści dokumentu (jaką jest informacja) oraz zapewnienia realizacji funkcji informacyjnej dokumentu (polegającej na możliwości zapoznania się z jego treścią). Rozumienie elementów konstytuujących pojęcie dokumentu, wobec braku ich bliższego dookreślenia w przepisach, nie jest w pełni jednolite.

W odniesieniu do pojęcia nośnika poza sporem jest to, że termin ten odnosi się zarówno do tradycyjnych, jak i elektronicznych nośników danych²². Rozbieżności dotyczą jednak zarówno samej istoty nośnika, jak i jego podstawowych cech. Problem z identyfikacją tego, czym jest nośnik, pojawia się w odniesieniu do dokumentu elektronicznego. Zgodnie z uzasadnieniem projektu wprowadzającego art. 77³ k.c., przez nośnik należy rozumieć plik elektroniczny, czyli jednostkę zapisu i przechowywania danych. Jednoznacznie wskazano, że dokument jako plik elektroniczny należy odróżniać od informatycznego nośnika danych, na którym plik jest zapisany (dysk twardy komputera, płyta CD, pendrive itp.)²³. Projektodawcy podkreślił w ten sposób, że o ile w przypadku dokumentów tradycyjnych nośnik ma postać materialną (np. karta papieru, płyta drewniana, szkło itp.), o tyle nośnik konstytuujący dokument elektroniczny ma postać niematerialną (elektroniczny zapis danych)²⁴.

W doktrynie zdania dotyczące nośnika dokumentu elektronicznego są podzielone.

Z jednej strony da się odnotować tendencję do identyfikowania tego nośnika wyłącznie ze zmaterializowanymi urządzeniami przechowywania danych w postaci elektro-

nicznej (tak m.in. Jedlińska, 2016, s. 103; Sobolewski, 2020, Nb 2). Jako nośnik wskazywane są w związku z tym: twardy dysk komputera, serwer np. poczty elektronicznej, płyty CD, DVD, dysk przenośny, pendrive, macierz, dyskietka, płyta Blu-ray czy tzw. chmura obliczeniowa (Gołaczyński, 2016, s. 12; Szostek, 2016, Nb 10). Przeciwno możliwości uznania pliku za nośnik informacji został podniesiony zarzut, iż jako jednostka zapisu danych stanowi jedynie metodę formowania i katalogowania informacji (Widło, 2017, s. 96). Jednocześnie część przedstawicieli nauki zwraca uwagę na to, że nośnik w dokumencie elektronicznym, rozumiany jako przedmiot materialny, odgrywa jedynie wtórną (pomocniczą) rolę w stosunku do zapisanego na nim dokumentu — pliku (Szostek, 2016, Nb 13).

Bez wątplenia zapis danych w postaci elektronicznej jest związany z konkretnym miejscem — urządzeniem lub przedmiotem, który te dane przechowuje i umożliwia ich odczytanie. Fakt ten przemawiałby za poszukiwaniem istoty nośnika danych elektronicznych w jakimkolwiek materialnym substracie. Wydaje się jednak, że w odniesieniu do dokumentu elektronicznego ustalenie tego, czym jest nośnik zawartej w nim informacji, powinno uwzględniać jego informatyczną naturę. W tym też kierunku idą takie wypowiedzi doktryny jak ta, iż dokument w postaci elektronicznej zawiera informację w postaci pliku, jest to zatem jej nośnik (Adamczyk, 2017, s. 20). Przemawia za tym wiele argumentów. Po pierwsze, jedną z intencji rozszerzenia znaczenia dokumentu była jego swoista „dematerializacja” poprzez objęcie tym pojęciem również danych zapisywanych w postaci elektronicznej²⁵. Na poziomie terminologicznym znajduje to potwierdzenie w *Słowniku języka polskiego*, według którego dokument to między innymi również „plik komputerowy zawierający informacje zapisane w odpowiednim formacie”²⁶. W znaczeniu informatycznym z kolei plik to „zbiór danych zapisanych w pamięci zewnętrznej komputera, zwykle na taśmie magnetycznej lub na dysku, bądź przesyłanych przez sieć komputerową, stanowiący podstawową jednostkę udostępnianą przez system operacyjny”²⁷. Plik jest opatrzony nazwą i jako taki stanowi wyodrębnioną całość. Warto dostrzec, że ta cecha pliku zbliża go do tradycyjnych nośników danych, w stosunku do których wyrażany jest pogląd, iż są one trwale związane z informacją, stanowiąc z nią zwykle jedną całość (zob. Szostek, 2016, Nb 9 i cyt. tam literatura). Plik ma również charakterystyczną strukturę składającą się z treści widzialnej dla odbiorcy oraz czytelnym dla komputera metadanych²⁸. Plik może być zapisany w różnych lokalizacjach. Wyodrębnienie dokumentu elektronicznego nie ma jednak ścisłego związku z urządzeniem, na którym zostaje zapisany. Samo urządzenie może zawierać znaczną liczbę innych informacji (plików)²⁹, a ich lokalizacja ma charakter mobilny w tym sensie, że może ona ulegać zmianie bez szkody dla integralności i autentyczności pliku. Może się też zdarzyć, że plik znajdujący się na konkretnym urządzeniu nie stanowi kompletnego dokumentu, ale zaledwie jego fragment³⁰. Dokument elektroniczny wyróżnia to, że jest on w zasadzie niezależny od konkretnego materiału, na jakim zapisano plik, oraz niezależny od konkretnego urządzenia wykorzystywanego do jego prezentacji

(Janowski, 2008, s. 165). Tym też różni się od dokumentu tradycyjnego, który jest immanentnie związany z materiałem (podłożem) utrwalenia informacji³¹. Niematerialną naturę nośnika dokumentu elektronicznego potwierdzają też inne właściwości z nim związane. Między innymi ta, że dostęp do informacji w nim zawartej może nastąpić zarówno przy użyciu materialnych urządzeń przechowywania danych (dysk, płyta CD, dyskietka itp.), jak i zdalnie — bez posługiwania się jakimkolwiek nośnikiem fizycznym³². Takie cechy dokumentu elektronicznego dostrzega również judykatura. W orzecnictwie został między innymi wypowiedziany pogląd, iż nośnikiem dokumentu nie musi być przedmiot składany do akt w sprawie (USB czy płyta CD), lecz może nim być także zapis na serwerze strony pozwanej, o ile znany jest link umożliwiający odtworzenie zapisanych na serwerze informacji (wyrok SA w Warszawie z 25.10.2018 r., V ACa 1480/17, Legalis)³³.

Niezależnie od sposobu udostępnienia dokumentu elektronicznego odtworzenie danych zawartych na nośniku niematerialnym musi nastąpić w postaci materialnej (np. na monitorze komputera). W tym sensie dokument elektroniczny, choć nie jest ściśle związany z konkretnym urządzeniem, wymaga użycia odpowiedniej technologii umożliwiającej przechowywanie i odtwarzanie zawartych w nim danych. Informatyczne nośniki danych (dyski komputerowe itp.) służą urzeczywistnieniu informacyjnej funkcji dokumentu, gwarantując możliwość jego odczytania. Warto przy okazji zauważyć, że bez znaczenia jest to, w czyjej dyspozycji znajduje się taki nośnik. Dokument jako plik komputerowy może zostać zapisany np. w tzw. chmurze, a więc w zasobach niebędących w bezpośredniej dyspozycji autorów dokumentu lub jego adresatów. Dla skutecznego uznania, że dokument został sporządzony, konieczne jest zapisanie go w taki sposób, aby było możliwe jego odtworzenie (podobnie Szostek, 2016, Nb 12). W przypadku tzw. e-dokumentów ocena nośnika informacji będzie wymagać uwzględnienia konkretnego informatycznego nośnika danych, na którym doszło do jej zapisania³⁴.

Odrębny wątek dyskusji, jaka toczy się w literaturze, dotyczy tego, czy nośnik, o którym mowa w art. 77³ k.c., powinien mieć cechę trwałości. Praktyczny wymiar tego sporu dotyczy dokumentów w postaci elektronicznej, jako że trwałość dokumentów tradycyjnie sporządzonych na papierze nie jest raczej kwestionowana. Ocenę problemu dodatkowo komplikują zawarte w przepisach szczególnych definicje „trwałego nośnika”³⁵ i „trwałego nośnika informacji”³⁶. Wyrażany jest pogląd, iż skoro istnieją sytuacje, w których ustawodawca wyraźnie określa cechę trwałości, to wobec braku takiego wymogu w ramach kodeksowej definicji dokumentu można uznać, że w tym przypadku nośnik nie musi być trwały (Grykiel, 2016, s. 237; Kocot, 2016, s. 9). Stanowisko to nie wydaje się jednak uzasadnione. Przede wszystkim pojęcie nośnika, o którym mowa w art. 77³ k.c., nie zawsze może być w prosty sposób utożsamione z terminem „nośnik” stosowanym w przepisach szczególnych, gdzie używany jest w znaczeniu informatycznego nośnika danych³⁷. Co jednak istotniejsze, definicja kodeksowa ma charakter ogólny i — jak już wskazywano — została zaprojektowana w celu okre-

ślenia ramowych cech dokumentu. Poza warstwą językową tego przepisu dla ustalenia jego sensu istnieje jeszcze nie mniej istotny aspekt funkcjonalny. Wobec tego nie powinno ulegać wątpliwości, że naturalną cechą każdego dokumentu jest tworzenie trwałego zapisu jakiegoś zdarzenia. Jak słusznie podnosi się w literaturze „pozbawienie dokumentu cech trwałości byłoby całkowicie nieoperatywne i sprzeczne z celem tych regulacji” (Grochowski, 2017, s. 818). Dokument służy „utrzymaniu informacji” (Szostek, 2016, Nb16). Taka jest jego podstawowa funkcja, niezależnie od tego, w jakim kontekście prawnym posługuje się tym pojęciem ustawodawca. Aby funkcja ta mogła być realizowana, informacja powinna być utrwalona przede wszystkim w sposób umożliwiający jej przechowywanie oraz odtwarzanie w niezminionej postaci przez czas odpowiedni do wykorzystania dokumentu. Zdolność „utrzymania informacji” wiąże się też z zapewnieniem jej integralności — w sensie zabezpieczenia przed wprowadzaniem zmian w treści dokumentu. Cecha ta nie powinna być jednak raczej absolutyzowana jako uniwersalna właściwość dokumentu. Poziom zabezpieczeń może być uwarunkowany rodzajem dokumentu lub wynikać wprost z przepisów szczególnych. Cecha trwałości ma generalnie charakter względny, a okres „przetrwania” dokumentu wyznaczają cele, dla których został on sporządzony³⁸.

Przenosząc te rozważania na grunt dokumentu elektronicznego, należy zauważyć, że informacja w postaci elektronicznej nie zawsze wykazuje opisane właściwości. Taka informacja może mieć charakter ulotny. Elektroniczny zapis danych ma wszak charakter niematerialny. W tym przypadku nadanie informacji statusu dokumentu zależy od tego, czy sposób zapisu gwarantuje realizację tych samych funkcji, które realizuje dokument tradycyjny.

Kolejnym elementem konstytuującym dokument jest jego intelektualna zawartość. Z uwagi na ramowy charakter definicji, ustawodawca traktuje ten element szeroko, określając go mianem informacji. Treścią dokumentu może być zarówno oświadczenie woli, oświadczenie wiedzy lub inne dane. Nie można podzielić obaw tych przedstawicieli doktryny, których zdaniem przedmiot dokumentu został określony zbyt szeroko (tak Kocot, 2016, s. 8; Sobolewski, 2020, Nb 4). Przedmiot informacji zależy od tego, w jakich okolicznościach przepisy wymagają sporządzenia lub przedstawienia dokumentu. W przypadku materialnego prawa cywilnego treść dokumentu będzie wymagała odzwierciedlenia informacji o określonym znaczeniu prawnym. Z kolei na gruncie prawa procesowego przedmiot informacji wydaje się być nieograniczony, o ile tylko dokument jako dowód będzie dotyczyć faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (szerzej o tym zob. Górska, 2006, s. 62–63)³⁹. Nie da się też wyznaczyć minimum zawartości treściowej konstytuującej dokument. Jeśli jednak nie zawiera on wszystkich informacji wymaganych w konkretnym przypadku, powinien być traktowany jako dokument niekompletny.

W kontekście treści pojawia się kwestia możliwości uznania za dokument nośnika w sytuacji, gdy zawarta w nim informacja jest nieprawdziwa lub nieautentyczna. Szeroka definicja dokumentu nie wymaga, aby informacja odzwierciedlała prawdziwy stan rzeczy ani też aby pochodziła od wy-

stawcy dokumentu. Dokumentem mogą być również nośniki zawierające informacje fałszywe lub nieautentyczne (odmiennie, zdaje się, Kocot, 2016, s. 8). Z punktu widzenia prawa materialnego takie dokumenty, choć istniejące, należy natomiast ocenić jako nieprawidłowe (wadliwe). Nie mogą one prowadzić do powstania skutków, jakie wiążą się z użyciem dokumentów oddających prawdziwe fakty. Z kolei na gruncie prawa procesowego nośnik ma status dokumentu bez względu na swoją wiarygodność. Jeśli jednak dokument nieprawdziwy lub nieautentyczny zostanie w toku postępowania skutecznie zakwestionowany, nie będzie mógł stanowić dowodu w sprawie. Analogicznie przedstawia się problem dokumentu nieoryginalnego (kopii)⁴⁰. Możliwość posłużenia się kopią dokumentu w obrocie cywilnoprawnym nie jest wyłączona, jednak — jak się wydaje — w pewnych przypadkach będzie reglamentowana z woli samych stron lub przez wzgląd na funkcje, którym konkretny dokument ma służyć. W świetle aktualnego stanowiska judykatury kopia jest dokumentem również na gruncie prawa procesowego i może stanowić dowód w sprawie, choć niekoniecznie w trybie przepisów o dowodzie z dokumentów (zob. postanowienie SN z 12.02.2019 r., II PK 12/18, Legalis)⁴¹. Opiera się ono na przekonaniu, iż niepoświadczona kopia dokumentu nie pozwala na ustalenie wystawcy dokumentu oryginalnego, co wyklucza zastosowanie art. 243¹ k.p.c., jednak nie ogranicza możliwości przeprowadzenia postępowania dowodowego opartego na art. 308 k.p.c., a zatem przy odpowiednim stosowaniu przepisów o dowodzie z oględzin oraz o dowodzie z dokumentów. W literaturze zwraca się przy tym uwagę, iż „aktualne brzmienie art. 308 k.p.c. otwiera katalog dokumentów (nie tylko środków dowodowych) na wszelkiego rodzaju nośniki informacji umożliwiające zapoznanie się z ich treścią, jeśli tylko skorzystanie z takich nośników nie jest sprzeczne z przepisami prawa” (Kasparyszyn, 2019, s. 43).

Byt dokumentu jest wreszcie uzależniony od zapewnienia przez nośnik możliwości zapoznania się z zawartą w nim informacją. Element funkcjonalny wyznacza granice neutralności technologicznej sporządzenia dokumentu. Jak wcześniej wskazano, nośnik może mieć zarówno postać materialną, jak i niematerialną, o ile jednak będzie możliwe jego zapisanie i odczytanie.

Dokument pełni rolę źródła informacji, które zawiera. Informację zawartą w dokumencie powinna charakteryzować czytelność (dostępność) zapewniona stosownie do użytych technik zapisu (Górska, 2016b, s. 47). W kontekście dokumentu stanowiącego element formy czynności prawnych został wyrażony pogląd, iż wystarczy, aby możliwość zaznajomienia się z treścią oświadczenia woli miał adresat oświadczenia woli (Panert, Konik, 2018, s. 38). Według innego poglądu chodzi o możliwość odtworzenia informacji przez strony, nadawcę, odbiorcę, a także w razie konieczności przez sąd, także za pomocą specjalistycznych urządzeń, oprogramowania czy innych narzędzi (Szostek, 2016, Nb 10). Zdanie to należy jednak poddać pewnej korekcie. Art. 77³ k.c. stanowi o możliwości zapoznania się z informacją w świetle wiedzy technicznej, a nie o łatwości dowiedzenia się czy o przystępności treści zawartej w dokumencie (Grykiel, 2018, Nb 20).

Skoro tak, to należy odróżnić dostępność dokumentu w sensie możliwości jego technicznego odczytania od dostępności dokumentu w sensie jego jawności. Różnica przejawia się między innymi w tym, że o ile dokument powinien być czytelny dla wszystkich, o tyle — w pewnych przypadkach — nie będzie ujawniany w stosunku do ogółu. Stan wiedzy technicznej determinujący czytelność dokumentu winien być oceniany na moment użycia danego dokumentu w obrocie cywilnoprawnym.

Obiektywnie rozumiana możliwość zapoznania się z informacją jako cecha konstytuująca dokument powinna być odróżniona od możliwości zapoznania się z treścią oświadczenia woli przez adresata, stanowiącej — w świetle art. 61 k.c. — przesłankę uznania, że oświadczenie woli zostało skutecznie złożone i ma charakter wiążący. Jak zwraca się uwagę w literaturze, „zgodnie z art. 61 k.c. przy oświadczeniach woli indywidualnie adresowanych liczy się możliwość zapoznania się rozpatrywana z punktu widzenia umiejętności percepcyjnych adresata”. (Grykiel, 2018, Nb 21). Może to oznaczać, że w konkretnej sytuacji zostanie sporządzony dokument zawierający oświadczenie woli, które jednak nie będzie mogło być uznane za złożone innej osobie w rozumieniu art. 61 k.c. z uwagi na brak możliwości zapoznania się przez tę osobę z jego treścią.

Omówione przesłanki istnienia dokumentu należy odróżnić od cech, jakimi powinien odznaczać się dokument w konkretnym przypadku. Mogą one dotyczyć bardzo różnych okoliczności. W szczególności zdarza się, że prawnie relewantne stają się elementy związane ze sposobem sporządzenia dokumentu. Wymagania mogą być ukierunkowane między innymi na takie cechy dokumentu jak: postać zapisu, podłoże, integralność, pochodzenie nośnika lub moment jego wytworzenia. Mogą również dotyczyć składników treści lub podpisu. W odróżnieniu jednak od elementów konstytuujących dokument na podstawie art. 77³ k.c. brak tych dodatkowych cech nie skutkuje nieistnieniem dokumentu, ale powoduje stan, który — na gruncie materialnego prawa cywilnego — można by określić mianem doku-

mentu nieprawidłowego (względnie wadliwego)⁴². Kwalifikacja tego typu, co trzeba podkreślić, jest dopuszczalna wyłącznie w odniesieniu do dokumentu sporządzonego w określonym kontekście prawnym. Nie można zatem uznać dokumentu za nieprawidłowy (np. z uwagi na brak sporządzenia w postaci pisma, brak podpisu etc.) w oderwaniu od zindywidualizowanego wymogu wynikającego z konkretnego przepisu prawa.

Uwagi końcowe

Wprowadzenie jednolitej konstrukcji dokumentu w kodeksie cywilnym należy ocenić pozytywnie. Definicja zawarta w art. 77³ k.c. wyznacza elementy konstytutywne, wspólne dla wszystkich postaci dokumentów, bez szkody dla elastyczności tej instytucji i możliwości jej stosowania w różnych obszarach prawnych. W wymiarze praktycznym podstawowe znaczenie nowelizacji z 2016 r. polega na jednoznacznym objęciu pojęciem dokumentu także tzw. e-dokumentów.

Przesłanki istnienia dokumentu wyznacza zarówno warstwa językowa, jak i funkcjonalna art. 77³ k.c. Dokument istnieje w każdym przypadku, w którym posiada cechy wynikające z analizowanego przepisu. Konstrukcja dokumentu obejmuje trzy podstawowe elementy, z których dwa przedmiotowe — nośnik i informacja splatają się z elementem o charakterze funkcjonalnym, związanym z możliwością zapoznania się z treścią dokumentu. Dokument musi mieć również charakter trwały, choć cecha ta nie ma charakteru bezwzględny.

Przepisy szczególne mogą doprecyzować sposób sporządzenia dokumentu, Oznacza to, że elementy wynikające z art. 77³ k.c. wyznaczają niejako minimalny zakres cech, jakimi powinien się odznaczać dokument. W odróżnieniu jednak od cech konstytuujących dokument w rozumieniu art. 77³ k.c., brak innych ustawowo wskazanych właściwości nie wpływa na byt dokumentu, a jedynie wiąże się z oceną prawidłowości jego sporządzenia.

Przypisy/Notes

¹ Nowelizacja wprowadzona ustawą z 10.07.2015 r. o zmianie ustawy — Kodeks cywilny, ustawy — Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015, poz. 1311 ze zm.).

² Zob. uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy — Kodeks cywilny, ustawy — Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy 2678, <http://www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/druk.xsp?nr=2678> (31.03.2021).

³ Tytułem przykładu możliwe byłoby wyróżnienie takich szczególnych kategorii dokumentu, jak: dokument spełniający wymagania zwykłej formy pisemnej (art. 78 § 1 k.c.), dokument spełniający wymagania formy aktu notarialnego (zob. art. 92 ustawy z 14.02.1991 r. — Prawa o notariacie, Dz.U. 2020, poz. 1192 ze zm.), dokument będący podstawą wpisu w KRS itp..

⁴ Na ten temat zob. Górska, 2007, s. 58–59 oraz przytaczana tam literatura.

⁵ Pogląd ten został przez Z. Radwańskiego wyartykułowany w odpowiedzi na krytykę ze strony części doktryny pod adresem nowelizacji art. 60 k.c. i dodania w nim postanowienia „w tym również przez ujawnienie tej woli w postaci elektronicznej” (nowelizacja Kodeksu cywilnego dokonana ustawą z 18.09.2001 r. o podpisie elektronicznym, Dz.U. nr 130, poz. 1450 ze zm.) sprowadzającej się do zarzutu, iż zmiana ta była niepotrzebna ponieważ wyrażona w art. 60 k.c. zasada swobody formy składania oświadczeń woli obejmowała już wcześniej możliwość ich składania przez media elektroniczne.

⁶ Autor ten również trafnie zwraca uwagę, że art. 77³ k.c. wyznacza jedynie rdzeń cywilnoprawnego rozumienia dokumentu, który — w zależności od kontekstu regulacyjnego, może ulegać poszerzeniu o dodatkowe elementy. Podkreśla przy tym, że daje to tej definicji dużą elastyczność i zdolność ewoluowania wraz ze zmieniającym się kontekstem społecznym. W ten sposób „za cenę jednoznaczności tworzonego pojęcia, ustawodawca skonstruował w art. 77³ k.c. definicję o szerokim polu zastosowania i dużej żywotności, mającą wiele możliwych zastosowań regulacyjnych. Kompromis między tymi dwiema wartościami określa zarówno potencjał, jak i granice korzystania z pojęcia dokumentu”.

⁷ Na tym też polega specyfika definicji legalnych umieszczonych w Kodeksie cywilnym, którego struktura nie przewiduje zwykle występującego w innych ustawach „słowniczka”. W tym przypadku obszerność problematyki regulowanej w k.c. i jej zróżnicowanie wpływa na to, że definicje są tu rozmieszczone w sposób odpowiadający poszczególnym fragmentom tekstu. Jak zwraca się uwagę w doktrynie „pozwała to ustawodawcy zachować pewną elastyczność, która wymagana jest

w związku z permanentną zmienialnością k.c. polegającą na modyfikowaniu instytucji cywilnych bądź wprowadzeniu nowych instytucji przez ustawodawcę bez zastosowania radykalnego środka techniki prawodawczej, jakim byłoby wprowadzenie całego nowego Kodeksu cywilnego” (Radwański, Zieliński, 2012, s. 413).

⁸ Por. w tej mierze np. art. 102 k.c., art. 465 k.c., art. 546 § 2 k.c., art. 577² k.c., art. 760² k.c., art. 782 k.c. itp.

⁹ Według jednego z Autorów ustawodawca stara się „stworzyć definicję równościową, opierając się na dwóch elementach — nośniku informacji i treści informacji (Jedlińska, 2016, s. 102).

¹⁰ O ile w prawie materialnym dokument realizuje różne funkcje, o tyle z punktu widzenia prawa procesowego najistotniejsza jest funkcja dowodowa dokumentu, co eksponuje rolę nośnika. Rodzaj nośnika i sposób utrwalenia informacji (tekst, obraz, dźwięk) mogą też wpłynąć na reżim przepisów, z wykorzystaniem których prowadzi się postępowanie dowodowe (por. art. 243¹ k.c. oraz art. 308 i n. k.c.). Jednak w każdym przypadku nośnik pozbawiony informacji nie stanowi dowodu w sprawie.

¹¹ Zdaniem tego Autora konstytutywnym elementem dokumentu w znaczeniu prawa materialnego miałyby być „wyłącznie jego treść — czyli zawartość intelektualna — niezmienna, dająca się odtworzyć bądź powielić w każdej postaci”, natomiast nośnik powinien być uwzględniony w definicji dokumentu jako środka dowodowego.

¹² Taki wniosek jest zgodny z wyrażanym w doktrynie poglądem, według którego współczesne brzmienie art. 1 k.c. powinno być odczytywane jako „wyraz powszechności regulacji kodeksu cywilnego wobec wszelkich stosunków prawa prywatnego, bez względu na ich usytuowanie normatywne” (Safjan, 2012, s. 71).

¹³ Zgodnie ze stanowiskiem Trybunał u Konstytucyjnego „terminy i pojęcia używane przez kodeksy traktuje się jako wzorcowe i domniemywa się, że inne ustawy nadają im takie samo znaczenie” (wyrok TK z 18.10.1994 r., K 2/94, OTK 1994, nr 2, poz. 36). Podobnie twierdzi również P. Machnikowski, którego zdaniem właściwości k.c. składają do „sformułowania dyrektywy interpretacyjnej nakazującej w razie rozbieżności wyników wykładni przepisów pozakodeksowych przyjęcie wykładni zgodnej z treścią kodeksowego uregulowania odpowiedniej instytucji” (zob. Machnikowski, 2019, s. 6 i przywołana tam literatura).

¹⁴ Np. w art. 7 ust. 2. ustawy z 29.08.1997 r. — Prawo bankowe (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1896 ze zm.) „dokumenty związane z czynnościami bankowymi mogą być sporządzane na informatycznych nośnikach danych, jeżeli dokumenty te będą w sposób należyty utworzone, utrwalone, przekazane, przechowywane i zabezpieczone. Usługi związane z zabezpieczeniem tych dokumentów mogą być wykonywane przez banki, spółki tworzone przez banki z innymi podmiotami, a także przedsiębiorstwa pomocniczych usług bankowych”. Por. też art. 13 ustawy z 29.7.2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi, t.j. Dz.U. 2021, poz. 328 ze zm.; art. 6 ust. 2 ustawy z 29.7.2005 r. o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych, t.j. Dz.U. 2020, poz. 2080 ze zm.

¹⁵ Np. co do definicji dokumentu elektronicznego zob. art. 3 pkt. 2 ustawy z 17.02.2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (t.j. Dz.U. 2021, poz. 670 ze zm.).

¹⁶ Przykładem takiej terminologicznej niekonsekwencji wydają się być niektóre przepisy szczególne dotyczące papierów wartościowych, jak art. 5 ust. 1 i 2 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, art. 8 ust. 1 ustawy z 15.01.2015 r. o obligacjach (t.j. Dz.U. 2020, poz. 1208 ze zm.), czy art. 90 ust. 4 Pr. bank. Przepisy te dzielą papiery wartościowe na te, które mają postać dokumentu, przez który rozumie się zapisanie prawa inkorporowanego w papierze wartościowym na tradycyjnym, materialnym nośniku, oraz na te papiery wartościowe, które nie mają postaci dokumentu, czyli występują w tzw. postaci zdematerializowanej mającej charakter zapisu komputerowego we właściwym rejestrze lub na rachunku papierów wartościowych. Geneza tych regulacji sięga nieobowiązującej już ustawy z 21.08.1997 r. — Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi (Dz.U. z 2005 r., nr 111, poz. 937), która w art. 7 ust. 1 stanowiła, iż papiery wartościowe dopuszczone do publicznego obrotu nie mają formy dokumentu. Wobec obowiązującej od 2016 r. szerokiej definicji dokumentu z art. 77³ k.c., obejmującej również nośniki niematerialne (zapisy elektroniczne), nomenklatura wymienionych przepisów o papierach wartościowych nie jest właściwa.

¹⁷ Między innymi zostało wyrażone zastrzeżenie, iż w świetle nowej formuły dokumentu nie jest pewne, czy forma pisemna będzie mogła być dochowana również w sytuacji, w której podpis własnoręczny zostanie złożony na płycie CD lub innym podobnym nośniku informacji (Grykiel, 2016, s. 239). W orzecznictwie brak jest potwierdzenia dla tego typu wątpliwości interpretacyjnych.

¹⁸ Równocześnie z wprowadzeniem definicji dokumentu do Kodeksu cywilnego dokonano również szeregu zmian w Kodeksie postępowania cywilnego. W efekcie *de lege lata* w postępowaniu cywilnym da się wyróżnić cztery rodzaje dowodów określanych przez ustawodawcę jako dowody z dokumentów. Są to: 1) dokumenty urzędowe, o których mowa w art. 244 k.p.c.; 2) dokumenty prywatne, o których mowa w art. 245 k.p.c.; 3) dokumenty zawierające tekst, których wystawców można ustalić, o których mowa w art. 243¹ k.p.c.; 4) dokumenty inne niż wymienione w art. 243¹ k.p.c., w szczególności zawierające zapis obrazu, dźwięku, albo obrazu i dźwięku, o których mowa w art. 308 k.p.c. (zob. uzasadnienie wyroku SO w Szczecinie z 15.2.2019 r., VIII Ga 620/18, Legalis).

¹⁹ W wyroku WSA w Warszawie z 14.03.2019 r. (III SA/Wa 873/18, Legalis) wyrażono zdanie, że definicja zawarta w art. 77² k.c. jest zbieżna ze znaczeniami tego pojęcia funkcjonującymi w języku potocznym oraz, że w związku z tym, jako definicja obca, może wspierać wynik wykładni językowej pojęcia „dokumenty” użytego w art. 9a ust. 2b pkt. 5 ustawy z 15.02.1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (t.j. Dz.U. 2020, poz. 1406 ze zm.).

²⁰ Tak rozumiana dewaluacja dokumentu może nastąpić np. w razie utraty cechy trwałości, utraty informacji lub w sytuacji, gdy niemożliwe stanie się zapoznanie z jej treścią (szerzej o tym w dalszej części opracowania).

²¹ Definicja zawarta w art. 77³ k.c. nawiązuje do postrzegania dokumentu, jako przedmiotu, wyrażającego określoną myśl. Takie ujęcie dokumentu różni się od propozycji przyjętej w projekcie księgi I Kodeksu cywilnego, w ramach której w art. 105 przewidziano, iż dokumentem jest informacja obejmująca treść oświadczenia woli lub innego oświadczenia, utrwalona w sposób umożliwiający jej zachowanie i odtworzenie. W toku prac nad nowelizacją przepisów o formie czynności prawnych w 2010 r. Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego (KKPC) uznała, że w przyjętej uprzednio propozycji definicji dokumentu doszło do przesunięcia kategoryjnego, ponieważ to nie informacja jest dokumentem, lecz jej zapis (utrwalenie) na dowolnym nośniku. Mimo krytyki ze strony części doktryny (Kocot, 2016, s. 7 i n.), ostateczne stanowisko KKPC należy podzielić, przede wszystkim z tego względu, że dokument w utrwalonej świadomości wiąże się z przedmiotem oświadczającym jakąś treść (w ten sposób ustawodawca definiuje go też w innych przepisach, także spoza prawa cywilnego — por. art. 115 § 14 Kodeksu karnego lub art. 2 pkt. 31 ustawy z 11.03.2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2021 r., poz. 685, z późn. zm)). Jednocześnie można odnieść wrażenie, że spór wokół legalnej konstrukcji dokumentu jest dość pozorny, choćby z tego względu, że brak jest w nim argumentów wskazujących na praktyczne skutki przyjęcia takiej, a nie innej definicji tego pojęcia.

²² Najogólniej przez pojęcie nośnika można rozumieć materiał lub urządzenie do transportu (przechowywania) informacji (podobnie, choć tylko w odniesieniu do dokumentu tradycyjnego, Szostek, 2016, Nb 9).

²³ Zob. uzasadnienie do projektu ustawy — druk sejmowy nr 2678.

²⁴ W kontekście istoty dokumentu elektronicznego wart przytoczenia jest pogląd, iż „należy go traktować niejako wirtualnie, mentalnie i doktrynalnie, odrywając od fizyczności (nie jest ona tu najistotniejsza)” (Szostek, 2016, Nb 13).

²⁵ Warto odnotować, że założenie to koreluje z definicją zawartą w art. 3 pkt. 35 rozporz. e-IDAS, według której przez dokument elektroniczny należy rozumieć każdą treść przechowywaną w postaci elektronicznej, w szczególności tekst lub nagranie dźwiękowe, wizualne lub audiowizualne (Rozporządzenie PE i Rady (UE) nr 910/2014 z 23.07.2014 r. w sprawie identyfikacji elektronicznej i usług zaufania w odniesieniu do transakcji elektronicznych na rynku wewnętrznym oraz uchylające dyrektywę 1999/93/V/E; Dz.U. UE. L. z 2014 r., nr 257, s. 73).

²⁶ <https://sjp.pwn.pl/szukaj/dokument.html>

²⁷ <https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/plik%20.html>

²⁸ Metadane mogą być rozumiane jako zestaw logicznie powiązanych z dokumentem elektronicznym usystematyzowanych informacji opisujących ten dokument, ułatwiających jego wyszukiwanie, kontrolę, zrozumienie i długotrwałe przechowanie oraz zarządzanie (tak np. według Rozporz. MSWiA z 30.10.2006 r. w sprawie niezbędnych elementów struktury dokumentów elektronicznych, Dz.U. 2006, nr 206, poz. 1517).

²⁹ Taki przedmiot nabierałby cech swoistego „multidokumentu”. Tymczasem w znaczeniu prawnym należałoby się spodziewać, że związek pomiędzy nośnikiem a informacją charakteryzuje pewnego rodzaju integralność, polegająca m.in. na tym, że ten sam nośnik nie może być podłożem dla kilku, szczególnie niezwiązanych ze sobą informacji.

³⁰ Zwrócono na to uwagę już w uzasadnieniu do projektu ustawy (druk sejmowy nr 2678) w kontekście tzw. interoperacyjności. W literaturze szerzej na ten temat zob. m.in. Szostek, 2016, Nb 14.

³¹ Zwraca też na to uwagę D. Szostek. Jego zdaniem „w ujęciu tradycyjnego dokumentu nośnik (urządzenie do transportu informacji) jest trwale powiązany z informacją i najczęściej stanowi jedną całość, a zmiana nośnika może powodować utratę części informacji. Z tego też powodu konieczne jest potwierdzanie za zgodność dokumentu. W przypadku dokumentu w postaci elektronicznej nie jest to konieczne, gdyż przesyła się na odległość odpowiedni plik, który w dalszym ciągu jest „oryginalny” oraz „autentyczny” (Szostek, 2016, Nb 13).

³² Chodziłoby tu np. o możliwość zaznajomienia się via Internet z treścią pliku zapisanego na urządzeniu nieznajującym się w bezpośredniej dyspozycji osoby odczytującej dokument.

³³ Pogląd ten wskazuje również na to, że pojęcie nośnika nie jest traktowane w sposób jednoznaczny. Sąd uznaje bowiem, że może nim być zarówno przedmiot złożony do akt sprawy, jak i zapis elektroniczny danych do którego dostęp następuje przez stosowny link internetowy.

³⁴ Podobnie na temat oświadczeń w postaci elektronicznej wypowiada się M. Węgiński (2020, rozdz. II, § 2, akapit 5).

³⁵ Art. 5 pkt. 17 ustawy z 12.05.2011 r. o kredycie konsumenckim, t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1083; art. 2 pkt. 4 ustawy z 30.05.2014 r. o prawach konsumenta, t.j. Dz.U. 2020, poz. 287.

³⁶ Art. 2 pkt. 30 ustawy z 19.08.2011 r. o usługach płatniczych, t.j. Dz.U. z 2020, poz. 794 ze zm..

³⁷ Stan ten ma miejsce niejako wbrew zasadom poprawnej legislacji, zgodnie z którymi ustawodawca do oznaczenia jednakowych pojęć używa jednakowych określeń (zob. § 10 rozporządzenia z 20.06.2002 r. Prezesa RM w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”; t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 283).

³⁸ Por. w tym względzie ustawowe definicje trwałego nośnika i trwałego nośnika informacji — zob. przypisy 36–37.

³⁹ Zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie.

⁴⁰ Przez pojęcie kopii należy rozumieć dokument zawierający informację o istnieniu dokumentu o określonej treści. Kopię, jako dokument wtórny (pochodny), przeciwstawia się pojęciu oryginału — którego jednocześnie stanowi wierne odwzorowanie (szerzej o tym Górską, 2007, s. 94 i n.).

⁴¹ Tak też wyrok SA w Białymstoku z 24.08.2018 r., I ACa 405/18, LEX nr 2561755; wyrok SO w Olsztynie z 10.04.2019 r., I C 760/18, Legalis; wyrok SO w Szczecinie z 15.02.2019 r., VIII Ga 620/18, Legalis; wyrok SA w Szczecinie z 18.06.2019 r., III AUa 55/19, LEX nr 2706931. Odmienne stanowisko zajął natomiast SO we Wrocławiu w wyroku z 23.08.2018 r., X GC 152/18, Legalis.

⁴² Omówienie tych zagadnień przekracza ramy tego opracowania, stąd też w tym miejscu ograniczam się tylko do wzmiankowania problemu celem odróżnienia przesłanek istnienia dokumentu od innych okoliczności, które w pewnych przypadkach warunkują jego prawidłowe sporządzenie.

Bibliografia/References

Literatura/Literature

- Adamczyk, J. (2017). Nowe formy szczególne czynności prawnych w kodeksie cywilnym — dokumentowa oraz elektroniczna — a obowiązujące rozporządzenia eIDAS. *Prawo Mediów Elektronicznych*, (4).
- Gołaczyński, J. (2016). Dowód z dokumentu po nowelizacji kodeksu cywilnego i kodeksu postępowania cywilnego z 10.07.2015 r. *Rejent*, (11).
- Górska, K. (2007). *Zachowanie zwykłej formy pisemnej czynności prawnych*. Warszawa: C.H.Beck.
- Górska, K. (2016a). Forma czynności prawnych po nowelizacji Kodeksu cywilnego. *Wrocławskie Studia Sądowe*, (nr spec.).
- Górska, K. (2016b). Zastosowanie i funkcje formy dokumentowej. *Rejent*, (11).
- Grochowski, M. (2017). Nowe koncepcje regulacji wymogów formalnych w prawie polskim. *Kwartalnik Prawa Prywatnego*, (4).
- Grykiel, J. (2016). Kilka uwag o nowej definicji dokumentu i formie dokumentowej. *Monitor Prawniczy*, (5).
- Grykiel, J. (2018). Komentarz do art. 77³ KC. W: M. Gutowski (red.), *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1–352*. Warszawa: C.H.Beck.
- Janowski, J. (2008). *Elektroniczny obrót prawny*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Jedlińska, M. (2016). Nowe rozwiązania w zakresie formy czynności prawnych. *Rejent*, (11).
- Kaspryszyn, J. (2019). Znaczenie procesowe kopii dokumentu w postępowaniu cywilnym. *Prawo Zamówień Publicznych*, (2).
- Kocot, W. J. (2016). Dalsza modernizacja kodeksowej regulacji formy pisemnej czynności prawnej. *Przegląd Prawa Handlowego*, (10).
- Konik, P., Pannert, M. (2018). Materiałnoprawne i procesowe aspekty formy dokumentowej i dokumentu. *Edukacja Prawnicza*, (2).
- Machnikowski, P. (2019). Komentarz do art. 1 KC. W: E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*. Warszawa: C.H.Beck.
- Radwański, Z. (2005). Uwagi ogólne o zakresie stosowania formy elektronicznej w prawie polskim. W: L. Ogiełło, W. Popiołek, M. Szpunar (red.), *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa Prof. Maksymiliana Pazdana*. Kraków: Zakamycze.
- Radwański, Z., Safjan, M. (2012). Pojęcie i systematyka prawa prywatnego. W: M. Safjan (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom I. Prawo cywilne — część ogólna*. Warszawa: C.H.Beck.
- Radwański, Z., Zieliński, M., (2012). Normy i przepisy prawa prywatnego. W: M. Safjan (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom I. Prawo cywilne — część ogólna*. Warszawa: C.H.Beck.
- Sobolewski, P. (2020). Komentarz do art. 77³ KC. W: K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*. Warszawa: C.H.Beck.
- Stojek, G. (2018). Komentarz do art. 77³ KC. W: M. Frasz, M. Habdas (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna (art. 1–125)*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Strugała, R. (2019). Komentarz do art. 1 KC. W: E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*. Warszawa: C.H.Beck.
- Strzebinczyk, J. (2016). Komentarz do art. 77³ KC. W: E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*. Warszawa: C.H.Beck.
- Szostek, D. (2016). Komentarz do art. 77³ KC. W: J. Gołaczyński, D. Szostek (red.), *Informatyzacja postępowania cywilnego. Komentarz*. Warszawa: C.H.Beck.
- Tomczak, T. (2017). Pojęcie formy dokumentowej i dokumentu na gruncie Kodeksu cywilnego oraz forma dokumentowa przy następujących czynnościach prawnych. *Monitor Prawniczy*, (6).
- Węgiński, M. (2020). *Charakterystyka prawna umów zawieranych drogą elektroniczną*. Warszawa: C.H.Beck.
- Widło J. (2017) Dowód z dokumentu nieobjętego podpisu wystawcy (w świetle nowelizacji Kodeksu cywilnego i Kodeksu postępowania cywilnego. *Przegląd Sądowy*, (9).

Źródła internetowe/Internet sources

<https://sjp.pwn.pl/szukaj/dokument.html>
<https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/plik%20.html>
<http://www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/druk.xsp?nr=2678>
<http://www.sn.pl>
<http://www.orzeczenia.ms.gov.pl/>

Orzecznictwo/Judgments

Postanowienie SN z 12.02.2019 r., II PK 12/18, Legalis; <http://www.sn.pl/orzecznictwo/>
Wyrok SA w Białymstoku z 24.08.2018 r., I ACa 405/18 Legalis, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl/>
Wyrok SA w Szczecinie z 18.06.2019 r., III AUa 55/19, 18 Legalis,, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl/>
Wyrok SO w Olsztynie z 10.04.2019 r., I C 760/18, Legalis; <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl/>
Wyrok SO w Szczecinie z 15.02.2019 r., VIII Ga 620/18, Legalis, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl/>
Wyrok SO we Wrocławiu w Wyrok z 23.08.2018 r., X GC 152/18, Legalis, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl/>
Wyrok WSA w Warszawie z 14.03.2019 r., III SA/Wa 873/18, Legalis, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl/>

Dr Katarzyna Górka

Adiunkt w Zakładzie Prawa Cywilnego i Prawa Międzynarodowego Prywatnego na Wydziale Prawa Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego.
Radca prawny.

Dr Katarzyna Górka

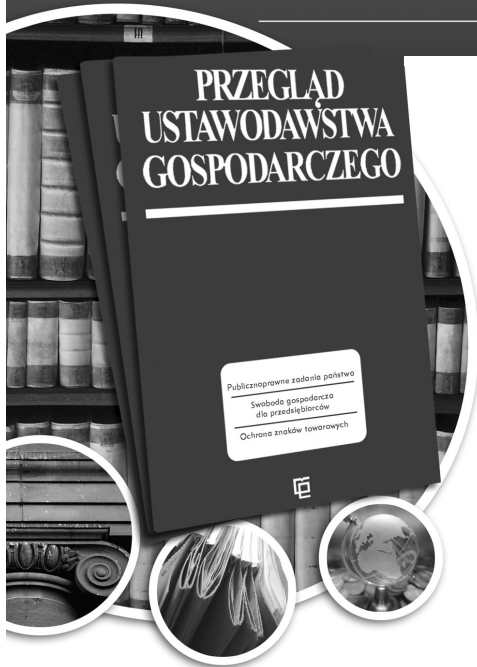
Assistant Professor at the Civil and International Private Law Department at Faculty of Law, Administration and Economics University of Wrocław. Legal advisor.

Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego

Business Law Journal

www.pug.pl

www.pwe.com.pl



ZNAJDZIESZ NAS TU



www.pug.pl

tel. 795 155 583

ul. Podwale 17

00-252 Warszawa